



Lubelska Izba Rolnicza

Stanowisko

Zarządu Lubelskiej Izby Rolniczej

w sprawie rynku wołowego na terenie województwa lubelskiego

z dnia 25 września 2019 r.

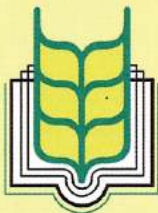
Lubelska Izba Rolnicza apeluje o podjęcie pilnych działań na rynku wołowiny. Producenci wołowiny z terenu województwa lubelskiego borykają się z trwającym od kilku miesięcy spadkiem cen skupu, co skutkuje brakiem opłacalności hodowli bydła opasowego.

Okazuje się, że cena oferowana przez firmy skupujące bydło jest tak niska, że wielu rolników rezygnuje z tej hodowli. Przykładem jest firma Zakłady Mięsne Łmeat- Łuków S.A. skupująca byki w klasie O w cenie 10,30 zł/kg WBC. Firma Sokołów S.A, skupuje na terenie naszego województwa byki w cenie 10,85 zł/kg WBC w klasie O. Innym zakładem dokonującym skupu byków jest Zakład Przemysłu Mięsnego Biernacki Sp. z o.o., który oferuje producentom rolnym cenę skupu wynoszącą 10,40 zł/kg WBC w klasie O.

Zdaniem Zarządu Lubelskiej Izby Rolniczej podmioty skupujące są w zмовie cenowej wiedząc, że rolnik sprzeda żywiec wołowy ze względu na nisze tegoroczne plony upraw paszowych spowodowane suszą.

Ceny oferowane przez firmy producentom bydła opasowego są poniżej kosztów opłacalności. Tymczasem rolnicy ponoszą ogromne koszty w chowie bydła opasowego. Hodowla bydła opasowego trwa od 18 do 30 miesięcy. Jest więc dłuższa niż hodowla trzody chlewnej. Ponadto miała być alternatywą dla hodowców trzody chlewnej, którzy musieli zrezygnować z produkcji ze względu na chorobę ASF rozprzestrzeniającą się na terenie naszego województwa. Zarząd Lubelskiej Izby Rolniczej stoi na stanowisku, iż należy interweniować do UE o pozyskanie dodatkowej formy pomocy dla producentów żywca wołowego.

Zdaniem Zarządu Lubelskiej Izby Rolniczej media powinny ponosić pełną odpowiedzialność za przekazywane treści. Polscy producenci rolni przez wiele lat pracowali na



Lubelska Izba Rolnicza

dobrą renomę wołowiny, dzięki czemu mięso to jest bardzo dobrej jakości i ma bardzo wysoką pozycję na rynkach zagranicznych. Pojedyncze incydenty nagłaśniane w mediach negatywnie wpływają na cały rynek wołowiny skutkiem czego jest zamykanie się rynków zagranicznych, obniżki cen na skupach oraz zmniejszenie spożycia wołowiny przez konsumentów. Ze względu na to, iż media wpływają na kształtowanie się rynku wołowiny w Polsce należy tak zmienić prawo, by ponosiły odpowiedzialność za przekazywane treści. Jako Zarząd Lubelskiej Izby Rolniczej piętnujemy pojedyncze przypadki nieuczciwych rolników, którzy psują ten rynek poprzez wprowadzanie mięsa złej jakości.

Wiele małych przetwórci w kraju pada i traci płynność finansową. Kolejnym problemem hodowców bydła opasowego jest brak wypłacalności należności za dostarczony żywiec wołowy. Z takim problemem do chwili obecnej borykają się rolnicy, którzy dostarczyli bydło opasowe firmie Zakłady Mięsne Pini Beef w Końskowoli. Firma ta od dłuższego czasu nie płaciła rolnikom za dostarczony towar. Sytuacja tych rolników jest dramatyczna, dlatego Zarząd Lubelskiej Izby Rolniczej apeluje o podjęcie działań zmierzających do wypłacenia zaległości rolnikom za dostarczony towar przez Zakłady Mięsne Pini Beef w Końskowoli.

Zwracamy się zatem z apelem o podjęcie działań zmierzających do ustabilizowania rynku wołowiny oraz działań zmierzających do wypłacenia poszkodowanym rolnikom należności za dostarczony żywiec wołowy przez Zakłady Mięsny Pini Beef w Końskowoli jak również wprowadzenie takich rozwiązań systemowych, które w przyszłości przyczynią się bezpośrednio do uniemożliwienia pojawienia się na rynku podobnej sytuacji. Przykładem takich rozwiązań systemowych są fundusze gwarancyjne w biurach podróży.

PREZES
Lubelskiej Izby Rolniczej
Gustaw Jędrejek